

POSTANOWIENIE

Dnia 5 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **M. S.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 5 września 2024 r.

kwestii przyjęcia własnego wniosku skazanego o wznowienie postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 marca 2016 r., sygn. akt II AKa 43/16, utrzymującym w mocy wyrok łączny Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 8 grudnia 2015 r., sygn. akt II K 97/15, na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

postanowił

odmówić przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania z uwagi na jego oczywistą bezzasadność.

UZASADNIENIE

Do Sądu Najwyższego wpłynął własny wniosek M. S., w którym skazany domaga się wznowienia postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 marca 2016 r., sygn. akt II AKa 43/16, utrzymującym w mocy wyrok łączny Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 8 grudnia 2015 r., sygn. akt II K 97/15, oraz wnosi o wyznaczenie obrońcy z urzędu celem sporządzenia wniosku spełniającego m.in. wymóg formalny w postaci przymusu adwokacko-radcowskiego.

Uzasadniając swoje wystąpienie skazany odwołał się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 18 kwietnia 2019 r., K 14/17, podnosząc, że wnioski wynikające z tego orzeczenia nie zostały uwzględnione przez orzekające w sprawie Sądy i to pomimo tego, że Sąd Apelacyjny w Gdańsku w swych rozważaniach dostrzegł oraz odniósł się do wspomnianego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wadliwie jednak uznając, że skutki z niego wynikające nie będą dla skazanego korzystne.

Zdaniem skazanego, nieuwzględnienie okoliczności, do których odwołał się Trybunał Konstytucyjny spowodowało, że zmienił się przedział możliwej do orzeczenia względem niego kary łącznej pozbawienia wolności i doszło do przesunięcia jej górnej granicy z 10 do 15 lat.

Skazany podniósł również, że wydane wobec jego osoby wyroki Sądów obu instancji, obliczające karę łączną z uwzględnieniem zakwestionowanego przez Trybunał Konstytucyjny art. 86 § 4 k.k., zapadły z naruszeniem art. 31 ust. 1 Konstytucji RP albowiem – w sposób zdaniem skazanego niedopuszczalny – uzależniły rodzaj orzeczonej kary oraz jej dolną granicę od faktu wcześniejszego orzeczenia wobec skazanego kary łącznej. Takiej zaś praktyki, jako sprzecznej z Konstytucją RP, nie można zaakceptować.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Złożony przez skazanego wniosek o wznowienie postępowania nie podlegał przyjęciu z uwagi na jego oczywistą bezzasadność.

Instytucja wznowienia postępowania sądowego zalicza się do wybitnie nadzwyczajnych środków zaskarżenia, których procesowe uruchomienie może nastąpić wyłącznie na podstawie przesłanek ściśle określonych w ustawie. Katalog okoliczności otwierających drogę do wystąpienia z inicjatywą wzruszenia prawomocnego rozstrzygnięcia zawierają przepisy art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k., art. 542 § 3 k.p.k.

Rolą Sądu wznowieniowego jest kontrola wniosku z perspektywy tego, czy odwołuje się on do wskazanych wyżej podstaw wznowieniowych. Sąd orzekając jednoosobowo, odmawia przyjęcia wniosku nie pochodzącego od prokuratora, adwokata, radcy prawnego albo radcy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już

rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność (art. 545 § 3 k.p.k.).

Instytucja wstępnej kontroli wniosku o wznowienie postępowania wprowadzona została po to, aby wyeliminować konieczność przeprowadzania różnego rodzaju czynności procesowych związanych z wnioskiem, który w stopniu oczywistym nie może doprowadzić do wznowienia. Niezasadne jest więc wyznaczanie obrońcy z urzędu w wypadku, w którym już pobieżna analiza argumentacji wnioskodawcy, analizowana w płaszczyźnie materiałów postępowania instancyjnego, nie wskazuje na wystąpienie okoliczności, które mogłyby być rozpatrywane w płaszczyźnie ustawowych podstaw wznowienia postępowania (zob. post. SN z 10.02.2021 r., I KO 35/20; z 14.09.2021 r., II KO 44/21).

Zarówno podniesienie we wniosku – jako podstawy wznowienia postępowania – okoliczności w ogóle nieodpowiadających ustawowym podstawom wznowienia postępowania zawartym w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k. lub art. 540b k.p.k., jak również odwołanie się do takich okoliczności sprawy, które ewidentnie się nie mieszczą w powołanej podstawie wznowieniowej (zob. postanowienia SN: z 26.02.2021 r., I KO 33/20; z 3.03.2021 r., I KO 26/20), są w orzecznictwie Sądu Najwyższego zaliczane do okoliczności świadczących o oczywistej bezzasadności wniosku o wznowienie i nie prowadzą do wyznaczenia obrońcy z urzędu, wobec nieracjonalności takiego postąpienia w odniesieniu do argumentów skazanego, które nie mają szans na uwzględnienie już po przeprowadzeniu wstępnej analizy materiałów sprawy, „na pierwszy rzut oka”.

Odnosząc się na samym wstępie do argumentu skazanego, zawartego w dołączonym do wystąpienia odrębnym wniosku o wyznaczenie obrońcy celem sporządzenia wniosku o wznowienie postępowania, że w jego sytuacji zachodzi przypadek „obrony obligatoryjnej” ze względu na „duży problem ze słuchem”, to wskazać należało, że stwierdzenia tego nie sposób uznać za równoważne z określeniem „oskarżony jest głuchy” zawartym w art. 79 § 1 pkt 2 k.p.k.

Okoliczność taka teoretycznie i przy wykazaniu jej przez skazanego, mogłaby zostać uznana za jedną z „okoliczności utrudniające obronę”, o których mowa w art. 79 § 2 k.p.k. Wiążą się one przede wszystkim z właściwościami osobistymi oskarżonego, które - co prawda - nie uniemożliwiają realizacji prawa do

obrony materialnej bezpośrednio przez samego oskarżonego, ale w znaczący sposób ją utrudniają. Stwierdzenie okoliczności utrudniających obronę bądź ich brak musi być wiązane z właściwościami fizycznymi (wiek, stan zdrowia, sprawność poszczególnych narządów zmysłów), psychicznymi (stopień sprawności umysłowej, zaradność lub nieporadność) oraz intelektualnymi (stopień inteligencji ogólnej, wiedzy w dziedzinie stanowiącej materię przedstawionych zarzutów) konkretnego oskarżonego w zestawieniu z treścią zarzutów mu przedstawianych.

Decyzja w tym zakresie pozostawiona została jednak ocenie Sądu, a konstytucyjnym elementem obrony obowiązkowej - na podstawie z art. 79 § 2 k.p.k. - jest przyjęcie, że obrona jest niezbędna ze względu na wskazane wyżej okoliczności. Obowiązek posiadania obrońcy powstaje od momentu wydania postanowienia, w którym sąd uznał obronę za niezbędną. To sąd decyduje, czy oskarżony musi mieć obrońcę ze względu na okoliczności utrudniające obronę (postanowienie SN z 12.05.2022 r., IV KO 169/21).

W niniejszym przypadku brak jest przesłanek do wyznaczenia skazanemu obrońcy nie tylko dlatego, że jego własny wniosek o wznowienie został po wstępnej analizie uznany za bezzasadny w stopniu oczywistym, ale także uwzględniając charakter postępowania prowadzonego na podstawie art. 545 § 3 k.p.k., gdzie dominuje pisemność prezentowania argumentów. Z wyrażaniem zaś swoich racji na piśmie skazany nie ma zaś problemów, o czym przekonuje treść wniosku (nieprzesądzająca jednak jego skuteczności). W tej sytuacji tylko marginalne znaczenie należało nadać niespełnieniu warunku choćby uprawdopodobnienia twierdzeń skazanego o jego stanie zdrowia, np. zaświadczeniem lekarskim.

Przechodząc do merytorycznego odniesienia się do argumentacji skazanego, to zgodnie z art. 540 § 2 k.p.k. postępowanie wznowia się na korzyść strony, jeżeli Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą przepisu prawnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie; wznowienie nie może nastąpić na niekorzyść oskarżonego.

Nie chodzi tu o zakwestionowanie przepisu rozumianego jako dana jednostka redakcyjna aktu normatywnego, czy danej instytucji prawnej w ogólności, ale o stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny, w prawem przewidziany sposób i

we właściwym trybie, o m.in. niekonstytucyjności precyzyjnie określonej normy prawnej, którą wyraża ten przepis, w konkretnie ustalonym brzmieniu (w danej chwili obowiązywania), a która to norma stanowiła podstawę orzeczenia stanowiącego przedmiotową podstawę wznowienia.

Inaczej mówiąc, określona w art. 540 § 2 k.p.k. podstawa wznowienia materializuje się tylko wtedy, gdy treść przepisu zakwestionowanego przez Trybunał Konstytucyjny w realny sposób determinowała kształt orzeczenia, które miałyby zostać wzruszone (postanowienie SN z 21.05.2020 r., III KO 19/20).

Ten ostatni warunek, podstawowy dla możliwości wznowienia postępowania w trybie art. 540 § 2 k.p.k. nie został w sprawie skazanego spełniony.

Skazanemu należy wyjaśnić, że w powołanym przez niego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 18.04.2019 r., K 14/17, OTK-A 2019, nr 18, Sąd konstytucyjny nie analizował wszystkich kodeksowych przesłanek orzekania kary łącznej, a precyzyjnie art. 86 § 4 k.k., który został dodany do Kodeksu karnego w ramach obszernej nowelizacji wprowadzonej ustawą z 20.02.2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 396).

Przepis ten w ogóle nie był podstawą orzekania kary łącznej wobec skazanego przez Sąd Okręgowy w Elblągu, o czym świadczy nie tylko wymierzenie tej kary z powołaniem się m.in. na przepis art. 4 § 1 k.k., ale przede wszystkim – wyraźne wskazanie w uzasadnieniu orzeczenia, że Sąd nie stosował przepisów obowiązujących w dacie orzekania (tj. przepisów noweli zakwestionowanej w tym zakresie przez Trybunał Konstytucyjny – uw. SN), tylko przepisy ustawy obowiązującej poprzednio, jako względniejsze dla skazanego.

Innymi słowy, powołane orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego oceniające i kwestionujące konstytucyjność art. 86 § 4 k.k., a więc przepisu wprowadzonego nowelą z 20.02.2015 r. w ogóle nie znajduje zastosowania do sytuacji prawnej skazanego, albowiem kara łączna została wobec niego prawomocnie orzeczona na podstawie norm sprzed wprowadzenia tej noweli, a więc takich, których konstytucyjność nie budziła wątpliwości.

Trafność zastosowania wobec skazanego względniejszych dla niego przepisów o karze łącznej, obowiązujących przed wejściem w życie dużej nowelizacji Kodeksu karnego z 2015 r. potwierdził Sąd Apelacyjny. Wprawdzie

wyrok Sądu odwoławczego nie zawiera pisemnego uzasadnienia, to jednak fakt utrzymania w mocy wyroku łącznego wydanego przez Sąd Okręgowy stwarza (wzruszalne) domniemanie podzielenia ustaleń i ocen, w tym – oceny prawnej, zawartych w orzeczeniu pierwszoinstancyjnym.

Dodać przy tym należy, że niezrozumiałe są przy tym twierdzenia skazanego, jakoby Sąd Apelacyjny w Gdańsku, dokonujący kontroli odwoławczej wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu miał w uzasadnieniu swego wyroku dostrzec, jednak zignorować wnioski płynące ze wspomnianego wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Nie było to możliwe nie tylko ze względu na to, że pisemne uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego, jak już wspomniano, w ogóle nie zostało sporządzone, ale przede wszystkim dlatego, że wspomniany już wielokrotnie wyrok Trybunału zapadł w dniu 18 kwietnia 2019 r., tj. ponad trzy lata po wydaniu wyroku przez Sąd Apelacyjny i z oczywistych względów nie mógł być temu Sądowi znany w momencie orzekania.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. należało odmówić przyjęcia wniosku skazanego o wznowienie postępowania. Wobec stwierdzenia oczywistej bezzasadności wniosku o wznowienie, niezasadne było rozpatrywanie wniosku skazanego o wyznaczenie obrońcy z urzędu.

Z tego względu Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[PGW]

[ms]